



ZWIĄZKOWCY Z PKN ORLEN PYTAJĄ PREMIERA

JAKIE BĘDZIE POŁĄCZENIE PKN ORLEN S.A. Z GRUPĄ LOTOS?

Wszystko zaczęło się od tego, że w piątek, 21 września w wywiadzie dla „Radia Gdańsk” premier Jarosław Kaczyński powiedział, iż w ciągu 10-11 miesięcy może dojść do połączenia PKN ORLEN i Grupy LOTOS. Dodał, iż wiodącym podmiotem może być gdańska spółka. Plany połączenia obu koncernów istnieją od dawna, jednak nigdy nie było mowy o wchłonięciu ORLEN-u przez LOTOS. Miało by to ogromne skutki i dla załogi i dla Płocka.

- Na pewno jako związki zawodowe nie dopuścimy do takiej sytuacji, żeby LOTOS przejął ORLEN. Nasza spółka to uznana marka. Włożyliśmy w to dużo pracy i pieniędzy. Przeprowadziliśmy proces restrukturyzacji. Jeśli teraz ktoś chciałby zabrać to wszystko do Gdańska to byłoby to ośmieszenie Płocka i pracowników tu zatrudnionych – powiedział przewodniczący Międzyzakładowego Branżowego Związku Zawodowego w Grupie Kapitałowej PKN ORLEN Ryszard Maliszewski. W jego ocenie projekt fuzji obu podmiotów z wiodącą rolą gdańskiej spółki nie ma uzasadnienia ekonomicznego.

W tej sytuacji związki zawodowe działające w PKN ORLEN zwróciły się poniższym pismem do premiera z prośbą o wyjaśnienia.

Szanowny Panie Premierze

W imieniu pracowników, będących członkami Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PKN ORLEN S.A., Międzyzakładowego Branżowego Związku Zawodowego w Grupie Kapitałowej ORLEN S.A. i Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego w Grupie Kapitałowej PKN ORLEN S.A. przedstawiamy poniżej swoje stanowisko w sprawie informacji dotyczącej fuzji PKN ORLEN S.A. i Grupy LOTOS S.A.

PKN ORLEN S.A. to firma strategiczna dla gospodarki kraju, zapewniająca państwu bezpieczeństwo paliwowe i energetyczne, zatrudniająca kilka tysięcy osób, którzy budowali ją od podstaw i pracowali na jej obecną bardzo dobrą pozycję w branży. Uważamy, że polityka zarządzania wobec takiej firmy wymaga przejrzystości, ciągłości i konsekwencji w działaniu. Zaniepokojeni medialną wrzawą, która powstała wokół planowanego połączenia Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A. i Grupy LOTOS S.A. na innych zasadach niż były przedstawiane do tej pory, oczekujemy od Pana Premiera wyjaśnienia zaistniałej sytuacji związanej z przyszłością naszego Koncernu, miasta

i regionu. Zmiana dotychczasowej strategii wobec sektora paliwowego oraz informacja o miejscu siedziby przyszłego Koncernu w Gdańsku, wywołała niepokój wśród pracowników PKN ORLEN S.A. oraz mieszkańców Płocka i Mazowsza.

W naszej działalności związkowej najważniejsze są: dobro pracowników i spokój społeczny, które zawsze stawiamy jako cele nadrzędne. Jednak, w przypadku potwierdzenia zaprezentowanej wizji w wystąpieniu Pana Premiera podejmiemy dalsze dopuszczalne prawem kroki w celu pozostawienia siedziby przyszłego Koncernu w Płocku.

Z poważaniem

Wiceprzewodniczący
KM NSZZ „Solidarność” PKN ORLEN S.A.

Bogdan Kwiatkowski

Przewodniczący
MBZZ w Grupie Kapitałowej
PKN ORLEN S.A.

Ryszard Maliszewski

Wiceprzewodniczący
MZZPRC PKN ORLEN S.A.

Bogdan Kalinowski

Płock, 25 września 2007 r.

W zasadzie odpowiedzi na pytanie do premiera udzielił minister Skarbu Państwa Wojciech Jasiński. 25 września podczas Targów Nafta i Gaz w Warszawie powiedział, że w resorcie prowadzone są obecnie „prace studyjne” nad ewentualną fuzją PKN ORLEN i Grupy LOTOS. W jego ocenie, możliwe jest połączenie obu największych krajowych spółek paliwowych w formie organizacyjnej bądź kapitałowej, z zachowaniem odrębności prawnej.

„To jest w fazie różnych studiów i opracowań, ale formalnie obowiązuje program z lutego” - powiedział minister. Chodzi o rządową strategię dla sektora naftowego, przyjętą na początku roku przez rząd - dokument ten nie przewiduje połączenia PKN ORLEN i LOTOSU.

Mówiąc o tym, która firma miałaby zostać wiodącą, Jasiński powiedział, że „kierunek, w jakim to pójdzie, nie jest do końca przesądzony”. Zwrócił uwagę na dyskusje na ten temat, jakie odbywają się w środowiskach lokalnych. Przyznał, że osobiście, jako poseł z Płocka, chciałby, aby podmiotem wiodącym był PKN ORLEN. Jednak wie, że w środowisku gdańskim jest wola, aby był nim LOTOS.

Jasiński powiedział, że obawia się, iż ze względu na gorący okres przedwyborczy dyskusja na ten temat może pójść w „niewłaściwym kierunku”.



KOMUNIKAT ZNP: RZĄD MANIPULUJE PŁACAMI NAUCZYCIELI

Związek Nauczycielstwa Polskiego protestuje przeciwko zamiarom Ministerstwa Finansów zmierzającym do zamrożenia płac nauczycieli w 2008 roku poprzez zmniejszenie kwoty bazowej.

Informacja resortu finansów dotycząca wzrostu Nakładów na płace dla nauczycieli w projekcie przyszłorocznego budżetu jest manipulowaniem liczbami i wskaźnikami procentowymi. Niestety stwierdzamy również, iż minister finansów celowo pomija, lub nie zna, prawa oświatowego w zakresie zasad finansowania edukacji oraz kształtowania wysokości płac i podwyżek dla nauczycieli.

Przypominamy, że subwencja oświatowa jest źródłem finansowania zadań oświatowych, w tym płac nauczycieli, ale bez zwiększenia kwoty bazowej nie jest możliwy wzrost wynagrodzenia zasadniczego tychże. Zatem nieprawdą jest informacja podawana przez Panią minister finansów, iż w 2008 roku płace nauczycieli wzrosną w wyniku zwiększenia części ogólnej subwencji oświatowej, tym bardziej, że jej podział należy do ustawowych kompetencji samorządu terytorialnego.

ZNP protestuje przeciwko okłamywaniu środowiska nauczycielskiego i dezinformowaniu opinii publicznej oraz domaga się realnego wzrostu płac na podstawie rozporządzenia ministra edukacji w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli w oparciu o rzeczywisty wzrost kwoty bazowej.

Prezes
Związku Nauczycielstwa
Polskiego
Sławomir Broniarz

Warszawa, 26 września 2007 r.

ZAWARTO POROZUMIENIE W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W WARSZAWIE: BĘDĄ PODWYŻKI!

26 września doszło do porozumienia pomiędzy czterema związkami zawodowymi działającymi w warszawskich przedsiębiorstwach autobusowym i tramwajowym. W trakcie rozmów związkowców z wiceprezydentem Jackiem Wojciechowiczem i szefami miejskich spółek przewozowych ustalono wysokość podwyżek – pracownicy Miejskich Zakładów Autobusowych otrzymają 470 zł brutto, a Tramwajów Warszawskich – 400 zł.

Jak mówi Zdzisław Budkiewicz, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej w Warszawie i równocześnie przewodniczący Rady OPZZ miasta stołecznego Warszawa, rokowania w sprawie podwyżek płac w komunikacji miejskiej w Warszawie z prezydent Hanną Gronkiewicz-Waltz rozpoczęły się już 28 lutego. Związkowcy przedstawiali zagrożenia dla komunikacji miejskiej w Warszawie wynikające z niskich płac, przy stosunkowo ciężkiej pracy. Już od dłuższego czasu nasila się stan szybkiej rotacji kadr zarówno w MZA, jak i w

TW. Otworzenie rynku pracy krajów Unii Europejskiej dla Polaków spowodowało, że płace kierowców i motorniczych okazały się zdecydowanie za niskie. Kłopoty kadrowe doprowadziły do zmniejszenia częstotliwości kursowania autobusów i tramwajów. Podwyżki powinny poprawić sytuację.

CZY ZWIĄZKOWCY CHCĄ ZAMIENIĆ ZŁOTÓWKĘ NA EURO?

27 września odbyło się spotkanie członków kierownictwa OPZZ z delegacją Narodowego Banku Polskiego, której przewodniczył Cezary Wójcik - dyrektor Biura do Spraw Integracji ze Strefą Euro NBP.

Cezary Wójcik poinformował, że w chwili obecnej w NBP rozpoczęto prace nad kompleksowym raportem o wejściu Polski do strefy euro. Celem raportu jest dokonanie oceny możliwych skutków wejścia Polski do strefy euro – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Tworząc raport NBP zwraca się do różnych partnerów społecznych i środowisk, gdyż wejście Polski do strefy euro może mieć zupełnie różne skutki dla różnych grup społecznych i zawodowych.

Przewodniczący OPZZ poinformował, że problem wejścia Polski do strefy euro do chwili obecnej nie był w polu zainteresowania związków zawodowych, toteż OPZZ nie ma oficjalnego stanowiska w tej sprawie. Natomiast przypomniał, że OPZZ popierało wejście Polski do Unii Europejskiej, a problem wejścia Polski do strefy euro związki zawodowe będą rozpatrywać przede wszystkim w wymiarze społecznym. Jan Guz stwierdził, że w przypadku Polski, tak jak to było w przypadku innych krajów, zagrożeniem może być zmiana cen – a dokładnie ich wzrost, przy jedno-czesnym spadku siły nabywczej płac.

Jan Guz zadeklarował aktywne współdziałanie OPZZ przy tworzeniu raportu i rozpoczęcie wewnątrzwiązkowej dyskusji o możliwych skutkach - dla różnych branż i grup zawodowych – wejścia Polski do strefy euro.

Obie strony zadeklarowały chęć dalszego współdziałania.

Naszemu Drogiemu Koledze

Julianowi Radwanowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Córki Zofii

*składają
Koleżanki i Koledzy
z Rady Powiatowej
OPZZ w Rybniku*